

NIEMCY: PLATFORMY SPOŁECZNOŚCIOWE BĘDĄ PRAWNIE ZOBOWIĄZANE DO ZGŁASZANIA MOWY NIENAWIŚCI I EKSTREMIZMÓW

Platformy internetowe będą musiały zgłaszać policji przypadki mowy nienawiści, gróźb karalnych i ekstremizmu w sieci - przewiduje projekt nowych przepisów przyjęty w środę przez niemiecki rząd - podała agencja Associated Press. Regulacje musi jeszcze zatwierdzić parlament.

Według projektu operatorzy platform internetowych, jak Facebook czy YouTube, będą musieli zgłaszać policji przypadki szeroko rozumianej mowy nienawiści, w tym skrajnie prawicową propagandę, drastyczne przedstawienia przemocy, morderstw i gwałtów oraz wpisy dot. przygotowywania zamachów terrorystycznych czy zawierające obrazy seksualnego wykorzystywania dzieci. Będą także zobowiązani do podawania adresów IP użytkowników; obecnie muszą już usuwać takie posty.

Nowe regulacje oznaczałyby, że rozpowszechnianie wpisów noszących znamiona mowy nienawiści lub wyraźne akceptowanie jej na forum publicznym będzie ścigane jako przestępstwo.

Przepisy rozszerzają również definicję podlegającej karze mowy nienawiści - o groźby gwałtu czy zniszczenia mienia oraz o wyrażanie przyzwolenie na poważne przestępstwa, w tym motywowane antysemityzmem.

"Jeśli ktoś grozi, że kogoś zabije, to nie wyraża opinii, ale popełnia przestępstwo" - podkreśliła minister sprawiedliwości Christine Lambrecht.

Nowe regulacje miałyby też pomóc chronić polityków, wolontariuszy i dziennikarzy przed możliwością pozyskiwania ich adresów domowych z rejestrów publicznych.

Według agencji AP szacunkowo każdego roku w Niemczech odnotowuje się sześciocyfrową liczbę przypadków mowy nienawiści w internecie. W ostatnich latach nasiliły się przejawy skrajnie prawicowego ekstremizmu i antysemityzmu, co po części przypisywane jest "klimatowi nienawiści" w mediach społecznościowych. Według niemieckiego resortu sprawiedliwości od 2013 roku o 40 proc. wzrosła liczba przestępstw motywowanych antysemityzmem. AP podkreśla, że po wejściu w życie nowego prawa potrzebne będą setki dodatkowych funkcjonariuszy policji i prokuratorów.